



Sygn. akt I UK 189/11

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 17 stycznia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący)
SSN Bogusław Cudowski (sprawozdawca)
SSN Katarzyna Gonera

w sprawie z odwołania Ryszarda G.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w K.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 stycznia 2012 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 24 listopada 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę do ponownego
rozpoznania i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego
Sądowi Apelacyjnemu.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z 20 kwietnia 2010 r. Sąd Okręgowy oddalił odwołanie Ryszarda G. od decyzji ZUS Oddziału w K. z 1 lutego 2010 r., którą organ rentowy odmówił

wnioskodawcy prawa do emerytury wobec nieudowodnienia 15 lat pracy w szczególnych warunkach.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca był zatrudniony od 11 lipca 1968 r. do 15 listopada 1992 r. w pełnym wymiarze czasu pracy w Zakładach Górniczo-Metalowych Z. w Z. Przedmiotem działalności tego zakładu była produkcja żelgrudy-materiału wsadowego do pieców werterowskich w hucie, sprzężyn do resorów, nakrętek śrub, piasków otaczanych żywicami do produkcji materiałów odlewniczych, kotłów spawanych CO, zasyпки egzotermicznej oraz proszków polerskich i mas bentonitowych dla odlewnictwa. Wnioskodawca od 1 października 1969 r. do 31 października 1970 r. pracował na stanowisku głównego technika normowania. Do jego obowiązków należało opracowywanie norm technicznych czasu pracy poprzez uzyskiwanie informacji o wykorzystaniu tego czasu na poszczególnych wydziałach zakładu, co wymagało osobistej obecności ubezpieczonego na tych wydziałach. Od 1 listopada 1970 r. do 31 maja 1972 r. wnioskodawca świadczył rodzajowo tożsamą pracę na stanowisku starszego normisty sekcji organizacji i normowania, od 1 stycznia 1972 r. do 28 lutego 1974 r. na stanowisku starszego asystenta w dziale zatrudnienia i płac, od 1 marca 1974 r. do 31 maja 1976 r. jako specjalista z zakresu organizacji i normowania pracy oraz od 1 czerwca 1976 r. do 30 kwietnia 1979 r. jako samodzielny organizator produkcji. Od 1 maja 1979 r. do 30 listopada 1981 r. pracował jako kierownik działu normowania i organizacji produkcji. Praca ta nadal polegała na opracowywaniu norm technicznych czasu pracy. Wnioskodawca był wówczas przełożonym dla około 30 technologów i konstruktorów, tj. pracowników obserwujących i modelujących proces produkcji na wydziałach produkcyjnych. Od 1 października 1983 r. do 31 sierpnia 1988 r. świadczył pracę na stanowisku głównego technologa. Praca polegała na modelowaniu produkcji poprzez obserwację, pobyt i uzgadnianie sposobu i warunków wykonywania wyrobu. Wnioskodawca przez cały okres zatrudnienia nie nadzorował pracy osób pracujących bezpośrednio przy urządzeniach produkcyjnych – nie miał uprawnień do wydawania im poleceń służbowych. Takie uprawnienia posiadali majstrzy zatrudnieni na poszczególnych wydziałach produkcyjnych.

Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawca nie spełnia przesłanek z art. 184 ust.1 w związku z art. 32 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (Dz. U. z 2009 r., Nr 153, poz. 1227). Wykonywane przez wnioskodawcę prace w trakcie zatrudnienia od 1 października 1969 r. do 31 sierpnia 1988 r. nie były pracą w warunkach szczególnych. Specyfika jego pracy w spornym okresie nie odpowiada pracy wymienionej w wykazie A dział XIV poz. 24, stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43) jako kontrola międzyoperacyjna, kontrola jakości produkcji i usług oraz dozór inżyniersko-techniczny na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane są prace wymienione w wykazie. Wnioskodawca, nie posiadał kompetencji do ingerowania w proces produkcji na wydziałach produkcyjnych, jego obecność na tych wydziałach sprowadzała się do dokonywania pomiaru czasu i oględzin stanowisk niezbędnych dla ustalania norm czasu pracy i opracowania projektów racjonalnej organizacji stanowisk pracy. Praca wnioskodawcy w spornych okresach nie stanowiła zatrudnienia w warunkach szczególnych także z uwagi na brak elementu stałego świadczenia tego rodzaju pracy. Obowiązki wnioskodawcy, określone w zakresie czynności, wykaczały poza te, które wymagały jego obecności na wydziałach produkcyjnych pracodawcy. Obejmowały bowiem – na stanowisku technika normowania, starszego normisty, starszego asystenta technicznego, specjalisty z zakresu organizacji i normowania pracy oraz samodzielnego organizatora produkcji – także kontrolę kart pracy, kart zarobkowych, opracowywanie projektów racjonalnej organizacji stanowisk roboczych, organizacji pracy i ich obsługi zewnętrznej oraz prowadzenie katalogu stosowanych norm zakładowych – na stanowisku kierownika działu normowania – także doskonalenie i upowszechnianie postępowych metod organizacji pracy, opracowywanie i realizowanie rocznych planów przedsięwzięć organizacyjno-technicznych, współudział w ustalaniu zaszeregowania robót i robotników, opracowywanie projektów zmian do zakładowego taryfikatora przykładów robót, prowadzenie ewidencji pracochłonności wyrobów powtarzalnych – na stanowisku głównego technologa – kierowanie podległymi komórkami organizacyjnymi,

tj. działem technologicznym, konstrukcyjnym oraz działem normowania i organizacji produkcji, przy czym uprawnienia kierownicze nie rozciągały się na komórki organizacyjne, na których odbywała się produkcja przemysłowa ani inne, na których świadczone prace w warunkach szczególnych. Żadne ze stanowisk wnioskodawcy nie zostało wskazane przez pracodawcę w sporządzonym przez ten podmiot wykazie stanowisk zaliczanych do pracy w warunkach szczególnych.

Apelację od wyroku wniósł wnioskodawca, zaskarżając go w całości. Zarzucił naruszenie art. 184 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS w związku z poz. 24 wykazu A działu XIV stanowiącym załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., art. 233 § 1 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c., 158 § 2 k.p.c., art. 238 k.p.c.

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 24 listopada 2010 r. oddalił apelację. W uzasadnieniu podniesiono przede wszystkim, że spór sprowadza się do ustalenia, czy charakter pracy na stanowisku, na którym zatrudniony był wnioskodawca, odpowiada pracy wymienionej w stosownym wykazie jako pracy w warunkach szczególnych. Sąd Okręgowy przeprowadził wnikliwe i wyczerpujące postępowanie dowodowe, w wyniku którego doszedł do trafnego wniosku, że praca wykonywana przez wnioskodawcę nie odpowiada pracom opisanym w wykazie A dziale XIV poz. 24 z uwagi na brak atrybutu dozoru, jakim jest uprawnienie do wydawania poleceń pracownikom pracującym w warunkach szczególnych, oraz ze względu na fakt, że wnioskodawca nie świadczył stale i w pełnym wymiarze pracy na oddziałach i wydziałach, gdzie jako dodatkowe wykonywane były prace świadczone w warunkach szczególnych. Wbrew twierdzeniu skarżącego zeznania świadków oraz samego wnioskodawcy potwierdzają ten fakt. Z zeznań świadka Andrzeja K., również zatrudnionego w charakterze normisty, technika normowania i organizatora produkcji, wynika, że do jego obowiązków, oprócz czynności wykonywanych bezpośrednio na wydziałach produkcyjnych (takich jak obserwacja i wykonywanie pomiarów czasu pracy na poszczególnych stanowiskach) należało także analizowanie wyników tych pomiarów i opracowywanie na tej podstawie normy pracy i czasu pracy, ustalanie czasu potrzebnego na przerwy, analizowanie wykonanej normy pracy na podstawie kart pracy oraz że takie same czynności wykonywał wnioskodawca. Z kolei świadek Marian M., zatrudniony w charakterze

ślusarza na wydziale W2, a następnie w charakterze kierownika na wydziale sprężyn i resorów, a więc na wydziałach produkcyjnych, gdzie wszystkie prace były pracami świadczonymi w warunkach szczególnych, potwierdził, że wnioskodawca wraz z innymi normistami mierzył każdą czynność na poszczególnych stanowiskach na tych wydziałach, że pracował na jego wydziale bardzo często i że pomiary służyły opracowywaniu technologii dotyczących sposobu i czasu ich wykonania. Wbrew zarzutom apelującego, powyższe zeznania, jak trafnie ocenił Sąd Okręgowy, nie stanowią natomiast potwierdzenia, iż wnioskodawca swoje obowiązki pracownicze wykonywał, pracując stale i w pełnym wymiarze na wydziałach produkcyjnych. Dokonywane osobiście na wydziałach produkcyjnych pomiary służyły mu do późniejszej analizy i opracowania norm pracy i czasu pracy, które to czynności nie były wykonywane na tych wydziałach. Ponadto z zeznań samego wnioskodawcy wynika w sposób jednoznaczny, że na wydziałach produkcyjnych spędzał większość, tj. około 70% czasu pracy. W pozostałym czasie podpisywał dokumenty, poza tym posiadał swoje biuro przy dziale głównego technologa. Tym samym, pozostałe czynności, tj. wykonywane poza wydziałami produkcyjnymi, nie były wykonywane przez wnioskodawcę sporadycznie, ale należały do przydzielonego mu na stałe zakresu obowiązków związanych z powierzonymi w spornym okresie stanowiskami, szczegółowo opisanymi w uzasadnieniu Sądu Okręgowego. Tym samym, zakres czynności wykonywanych poza miejscami, w których był narażony na bezpośrednie oddziaływanie czynników szkodliwych, nie zalicza się do prac wykonywanych w szczególnych warunkach.

Skargę kasacyjną na powyższy wyrok złożył wnioskodawca. Zarzucono naruszenie:

1) art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy o emeryturach i rentach z FUS przez błędne przyjęcie, że skarżącemu nie przysługuje emerytura oraz przez przyjęcie, że: a) nie jest pracą w szczególnych warunkach stałe wykonywanie prac o znacznej szkodliwości dla zdrowia lub znacznej uciążliwości, które jest równocześnie rodzajowo powiązane z wykonywaniem innych prac, które nie mają charakteru pracy szczególnie szkodliwej, b) prace o znacznej szkodliwości dla zdrowia lub o znacznym stopniu uciążliwości, których charakter wymaga równoczesnego, uzupełniającego wykonywania innych czynności, nie spełniających wprost

wskazanych warunków, nie mogą być uznane za prace wykonywane w szczególnych warunkach, 3) prace z zakresu dozoru inżynieryjno-technicznego na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe są wykonywane prace wymienione w wykazie, nie mogą być pracami wykonywanymi w szczególnych warunkach, jeżeli ich wykonanie wymagało równoczesnego wykonywania czynności, które nie powodują przekroczenia czynników szkodliwych lub uciążliwych dla zdrowia.

2) § 2 ust. 1 oraz § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. przez błędne przyjęcie, że skarżący nie wykonywał pracy opisanej w wykazie A, dziale XIV poz. 24 stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na stanowisku pracy oraz przez uznanie, że: a) świadczenie pracy w szczególnych warunkach, które wiąże się z koniecznością uzupełniającego wykonania dodatkowych czynności, nie mających charakteru pracy w warunkach szkodliwych, uniemożliwia uznanie, że pracownik wykonywał stale i w pełnym wymiarze czasu pracy prace w szczególnych warunkach, b) świadczenie pracy w szczególnych warunkach stale i w pełnym wymiarze czasu pracy oznacza, że czynności te muszą być wykonywane przez cały czas pozostawania w dyspozycji pracodawcy, nawet gdy do ich prawidłowego wykonania niezbędne jest wykonanie innych czynności, nie mających charakteru pracy w warunkach szkodliwych.

3) § 2 ust. 1 oraz § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z 7 lutego 1983 r. przez błędne przyjęcie, że charakter pracy na stanowisku, na którym zatrudniony był skarżący, nie odpowiada pracy w warunkach szczególnych, ponieważ skarżący na wydziałach produkcyjnych spędzał 70 % czasu pracy.

Zarzucono również naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. oraz art. 238 k.p.c., art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 391 k.p.c. oraz art. 316 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna okazała się mieć uzasadnione podstawy.

Zasadniczym problemem sprawy było ustalenie przesłanek koniecznych do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury określonych w art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej. Niespornym było posiadanie wymaganego stażu, rozwiązanie stosunku pracy i nieprzystąpienie do otwartego funduszu emerytalnego. Natomiast spornym było zaliczenie okresu pracy od 1 października do 1969 r. do 31 sierpnia 1988 r. jako okresu pracy w warunkach szczególnych lub szczególnym charakterze.

Sąd Apelacyjny ustalił, że wnioskodawca spędzał około 70 % swego czasu pracy na wydziałach produkcyjnych. Natomiast pozostałe czynności były wykonywane w biurze i miały stały charakter. Na tej podstawie Sąd Apelacyjny stwierdził, że czynności wykonywane poza miejscami, w których istniało bezpośrednie zagrożenie oddziaływania czynników szkodliwych nie zalicza się do prac wykonywanych w szczególnych warunkach. Sąd ten stwierdził także wyraźnie, że wnioskodawca wykonywał pozostałą część swoich obowiązków w warunkach szczególnych.

Warunki zaliczenia pracy wnioskodawcy do pracy w szczególnych warunkach są określone w § 2 ust. 1 Rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43, ze zm.). Przepis ten stanowi, że warunkiem tym jest wykonywanie pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku.

Uzasadniając swoje stanowisko Sąd Apelacyjny powołał się na tezę wyroku Sądu Najwyższego z dnia 4 czerwca 2008 r., II UK 306/07, (OSNP 2009, nr 21-22, poz. 290). Jest to jednak mało znaczący zabieg, gdyż Sąd Najwyższy wyraził w tej tezie jedynie istotę przepisu. Nie można jednak na tej podstawie stwierdzić, że w każdym przypadku wykonywanie innej pracy (biurowej, czy umysłowej) wyklucza możliwość zaliczenia tych czynności do pracy w szczególnych warunkach. Sąd Najwyższy rozstrzygał już wielokrotnie problem zaliczenia do pracy w szczególnych warunkach czynności biurowych pracowników wymienionych w poz. 24 działu XIV Wykazu A załącznika do rozporządzenia.

W wyroku z dnia 5 maja 2009 r., I UK 4/09 (LEX nr 509022) Sąd Najwyższy stwierdził, że czynności dozoru inżynieryjno-technicznego lub kontroli, wymienione w poz. 24 działu XIV wykazu A załącznika do rozporządzenia, to czynności

wykonywane w warunkach bezpośrednio narażających na szkodliwe dla zdrowia czynniki, a więc polegające na bezpośrednim dozorem i kontroli procesu pracy na stanowiskach pracy wykonywanej w szczególnych warunkach. Odstępstwa od tej reguły mogą dotyczyć czynności ściśle związanych ze sprawowanym dozorem i stanowiące jego integralną część lub innych krótkotrwałych przerw w narażeniu na działanie takich czynników spowodowanych np. udziałem w koniecznym szkoleniu.

Tak więc w celu rozstrzygnięcia rozważanego problemu konieczne jest odróżnienie czynności administracyjno-biurowych ściśle związanych ze sprawowanym dozorem inżynieryjno-technicznym, stanowiących jego immanentną cechę, od czynności, które nie pozostają w żadnym związku z tym dozorem i stanowią dodatkowe obowiązki pracownicze (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 marca 2009 r., II UK 243/08, LEX nr 550990).

Wynika więc z powyższego, że pomimo wykonywania pewnych czynności w warunkach nienarażających bezpośrednio na szkodliwe dla zdrowia czynniki, można uznać, że dana osoba wykonuje pracę stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, jeżeli są to czynności ściśle związane ze sprawowanym dozorem i stanowiące jego immanentną cechę (tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 8 marca 2010 r., II PK 258/09).

Ponadto w wyroku z dnia 5 października 2011 r., II UK 48/11 Sąd Najwyższy przyjął, że zaliczenie okresu pracy do uprawnień przewidzianych w rozporządzeniu nie jest uzależnione od tego ile czasu pracownik poświęca na bezpośredni nadzór pracowników, a ile na inne czynności ściśle związane ze sprawowanym dozorem i stanowiące jego integralną część, takie jak sporządzanie związanej z nim dokumentacji (zob. także powołane tam orzeczenia Sądu Najwyższego).

Jak widać w orzecznictwie Sądu Najwyższego doszło do wykształcenia jednolitego poglądu o możliwości przyjęcia, że praca jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze w warunkach szczególnych lub w szczególnym charakterze, pomimo wykonywania niektórych czynności w warunkach niewystępowania bezpośredniego narażenia na szkodliwe czynniki dla zdrowia.

W związku z powyższym należy stwierdzić, że ustalenie, iż wnioskodawca poświęcał jedynie 70 % czasu na wydziałach produkcyjnych nie przekreśla możliwości zaliczenia spornego okresu pracy do wymaganego okresu zatrudnienia

w warunkach szkodliwych. Oparty na tej podstawie zaskarżony wyrok narusza wskazane w skardze przepisy prawa materialnego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy konieczne jest więc precyzyjne ustalenie czy kontrola była wykonywana na oddziałach i wydziałach, w których jako podstawowe wykonywane były prace wymienione w wykazie A rozporządzenia oraz, czy czynności biurowe były ściśle związane ze sprawowaną kontrolą.

Z tych względów, na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c., orzeczono jak w sentencji wyroku.